

Sygn. akt: I C 917/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Krystian Szelaąg
Protokolant:	Stażysta Aleksandra Siemieniuk

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa J. R., M. R.**

przeciwko R. Bank (...) z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie lub o zapłatę

I. oddała powództwo główne o ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 6 sierpnia 2008 r.;

II. oddała powództwo główne o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 178.863,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 7.07.2022 r. do dnia zapłaty, wywodzone z nieważności ww. umowy o kredyt;

III. zasądza od pozwanego R. Bank (...) z siedzibą w W. na rzecz powodów M. R. i J. R. kwotę 84.518,89 zł (osiemdziesiąt cztery tysiące pięćset osiemnaście, 89/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 stycznia 2023 r. do dnia zapłaty;

IV. oddała powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

V. zasądza od pozwanego R. Bank (...) z siedzibą w W. na rzecz powodów M. R. i J. R. kwotę 11.834 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powodowie M. R. oraz J. R. pozwem z dnia 10 sierpnia 2022 r. (data nadania 11 sierpnia 2022 r.) skierowanym wobec pozwanego R. Bank (...) w W. prowadzącemu w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału R. Bank (...) (Spółce Akcyjnej) Oddział w Polsce wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 178.863,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 07 lipca 2022 r. do dnia zapłaty w związku z nieważnością umowy i pobraniem przez pozwanego świadczeń nienależnych w okresie od dnia 25 września 2008 r. do dnia 25 maja 2022 r.

jednocześnie powodowie wnieśli o ustalenie nieważności umowy kredytu hipoteczny z dnia 06 sierpnia 2008 r. o nr (...) zawartej pomiędzy powodami, a (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W..

Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd, że zawarta umowa może dalej obowiązywać, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego kwoty 84.518,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 07 lipca 2022 r. do dnia zapłaty – w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od dnia 25 września 2008 r. do dnia 25 maja 2022 r.

Powodowie wnieśli nadto o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu, powodowie podali, że zawarli z (...) S.A. Oddział w Polsce umowę kredytu hipotecznego indeksowanego do (...) jako konsument, której integralną część stanowił regulamin. W ocenie powodów postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony, na niekorzyść konsumenta. Pozwany Bank mógł dowolnie regulować kurs waluty obcej, do którego indeksowany był kredyt. Zdaniem powodów postanowienia § 2 pkt 12, § 7 ust. 4. § 9 ust. 2 pkt 1, 2 oraz § 13 ust. 7 regulaminu tj. postanowienia dotyczące całego mechanizmu indeksacji, stanowią klauzule niedozwolone, gdyż kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy.

Powodowie wskazali, że umowa została zawarta według standardowego wzorca, a jej postanowienia nie były indywidualnie uzgadniane między stronami, nadto przed podpisaniem umowy nie doręczono stronie powodowej kompletnego wzorca zawierającego tabele kursowe.

(pozew k. 1-26)

Pozwany (...) Bank (...) S.A. Oddział w Polsce, w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wniósł nadto o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu.

W uzasadnieniu wskazał, że zawarta pomiędzy stronami umowa oraz zawarte w niej postanowienia umowne są ważne i stanowią dopuszczalny wariant umowy kredytowej w myśl art. 69 ustawy Prawo bankowe, nie naruszając tym samym granicy swobody umów i zasad współżycia społecznego. Na powyższą okoliczność, pozwany przywołał liczne orzecznictwo. Pozwany wskazał, że bank zawierając i wykonując umowę zgodnie z jej treścią nie naruszył obowiązków względem strony powodowej, ani nie zachował się względem niej nieuczciwie, nielojalnie czy nietransparentnie. Pozwany przedstawił powodom wszelkie niezbędne informacje, w tym o ryzyku kursowym. Jego zdaniem kwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne nie są abuzywne w rozumieniu przepisu art. 385¹ k.c. Zaciągając zobowiązanie powodowie byli świadomi ryzyka kursowego oraz wpływu kursu waluty na wysokość zobowiązania.

Na rozprawie w dniu 20 stycznia 2023 r. pozwany z ostrożności procesowej złożył oświadczenie i zarzut o skorzystaniu z prawa zatrzymania świadczenia, które w razie uwzględnienia roszczenia objętego pozwem będzie przysługiwało powodom – do czasu zaoferowania pozwanemu zwrotu świadczenia w postaci kwoty kredytu w wysokości 120.000 zł albo zabezpieczenia roszczenia o zwrot powyższej kwoty. Zarzut powyższy został zgłoszony na wypadek uznania umowy za nieważną.

(odpowiedź na pozew k. 72-102, protokół rozprawy z dnia 20 stycznia 2023 r. k. 163-165)

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie, działając jako konsumenci, wystąpili w dniu 02 lipca 2008 r. do poprzednika prawnego pozwanego z wnioskiem o udzielenie kredytu z przeznaczeniem na rozbudowę i remont domu jednorodzinnego w kwocie 120.00,00 PLN. Jako zawnioskowaną walutę wskazano frank szwajcarski (...). Powodowie złożyli oświadczenie, iż zostali

zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz, że będąc w pełni świadomymi ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych dokonując wyboru kredytu indeksowanego, znane są mu postanowienia regulaminu w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej. Ponadto wskazali, że są świadomi ponoszenia ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt, jego wpływu na wysokość zobowiązania względem Banku oraz rat spłaty kredytu i że saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej jak również raty, podlegające spłacie w złotych na zasadach opisanych w regulaminie.

(dowód: wniosek o kredyt hipoteczny k. 120-122, oświadczenie k. 124)

W dniu 06 sierpnia 2008 r. strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny nr (...), na podstawie której, Bank zobowiązał się udzielić powodom kredytu w kwocie 120.000,00 zł „indeksowanego” do waluty (...), z przeznaczeniem na modernizację. Integralną część umowy stanowił „Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)” (§ 1 ust. 2, § 2 ust. 1 i 2 umowy).

Kredytu udzielono na okres 240 miesięcy, płatnego w równych miesięcznych ratach obejmujących część kapitałową oraz odsetkową, płatną w terminach i wysokościach określonych w umowie. Spłata następowała poprzez pobranie raty spłaty kredytu z rachunku kredytobiorcy, prowadzonego w złotych. W myśl § 6 ust. 6 umowy, kredytobiorca zobowiązany był do utrzymywania wystarczających środków na rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 2 ust. 3, § 6 umowy).

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu ich wymagalności pobierane są ze wskazanego rachunku bankowego, według kursu sprzedaży, zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. O wysokości pierwszej raty oraz terminach spłaty Bank informuje kredytobiorcę listownie, w ciągu 14 dni od dnia uruchomienia kredytu (§ 9 ust. 2 i § 11 ust. 1 regulaminu).

Zgodnie z § 2 ust. 4 umowy, kredytobiorca zobowiązał się do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu wynoszącej 1.080 zł.

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,05167 % w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Zmienna stopa oprocentowania ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M oraz stałej marży Banku w wysokości 1,30 punktów procentowych (§ 3 umowy).

W § 11 ust. 2 regulaminu wskazano, że wysokość rat spłaty kredytu należnych za poszczególne okresy rozliczeniowe może ulegać zmianom w szczególności w przypadku m. in. zmiany wysokości oprocentowania.

Wyplata kredytu realizowana była jednorazowo po spełnieniu przez kredytobiorcę warunków uruchomienia kredytu i złożeniu dyspozycji wypłaty środków. Kredyt wypłacony był na rachunek bankowy wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty środków, zgodnie z przeznaczeniem kredytu (§ 5 umowy).

W myśl § 7 ust. 4 regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu.

W § 2 pkt. 2 regulaminu podano, że kredytem indeksowanym do waluty obcej jest kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli, natomiast w § 2 pkt. 12 regulaminu, Tabelę określono jako tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku.

W § 9 ust.2 pkt 1 i 2 regulaminu postanowiono, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej:

1) raty kredytu podlegającego spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu;

2) jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu;

W § 13 ust. 7 regulaminu postanowiono z kolei, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku w momencie realizacji dyspozycji.

Na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy, ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 240.000,00 zł na nieruchomości położonej w O. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi KW nr (...).(§ 7 umowy o kredyt hipoteczny)

(dowód: umowa k. 17-23v., Regulamin k. 24-28)

Wraz z zawarciem umowy, powodowie złożyli oświadczenie, iż zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz, że będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych dokonując wyboru kredytu indeksowanego, znane im są postanowienia regulaminu w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej. Ponadto wskazali, że są świadomi ponoszenia ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt, jego wpływu na wysokość zobowiązania względem Banku oraz rat spłaty kredytu i że saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej jak również raty, podlegające spłacie w złotych na zasadach opisanych w regulaminie.

(dowód: oświadczenie kredytobiorcy w zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką k. 137)

Uruchomienie kredytu nastąpiło jednorazowo w dniu 25 sierpnia 2008 roku w kwocie 120.000,00 zł.

(dowód: historia rachunku k. 29-38)

Przy założeniu, że kwotą kredytu podlegającą spłacie jest kwota udostępniona powodowi w PLN i jego spłata byłaby wyrażona w PLN (bez przeliczania (...)) z uwzględnieniem oprocentowania kredytu i pozostałych warunków wynikających z umowy w okresie od 25 września 2008 r. do 25 maja 2022 r. po stronie powodowej powstała nadpłata w kwocie 84.518,89 zł.

(dowód: pozew k. 4-16, historia spłaty kredytu k. 29-38, okoliczność niezaprzeczona skutecznie przez pozwanego)

Powodowie zaciągnęli kredyt na rozbudowę i modernizację domu. Kredyt spłacali wyłącznie w walucie PLN. Nie wiedzieli o możliwości spłaty kredytu w walucie (...). Powodowie chcieli uzyskać kredyt w PLN jednak nie mieli zdolności kredytowej, więc zaproponowano im kredyt indeksowany do waluty (...). Powodowie nie mogli negocjować warunków umowy. Podpisali ją w formie zaproponowanej przez bank, przy czym nie mieli wcześniej możliwości dokładnego zapoznania się z umową. Spotkanie trwało krótko, powodowie przeczytali umowę pobieżnie sprawdzając najbardziej istotne dla nich zapisy – kwotę kredytu, ilość rat i ich wysokość. Powodom nie tłumaczono sposobu ustalania kursu waluty obcej. Podczas procesu kredytowania nie było rozmowy odnośnie ryzyka kursowego.

(dowód: zeznania powodów: k. 163-165)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy kredytowej jako bezzasadne oraz związane z tym powództwo główne o zapłatę, podlegało oddaleniu, wobec czego na gruncie sprawy nie było potrzeby rozpoznawania zarzutu zatrzymania, jako bezprzedmiotowego, albowiem podniesionego przez pozwanego wyłącznie na wypadek ustalenia nieważności spornej umowy kredytu.

Na uwzględnienie zasługiwało natomiast powództwo ewentualne o zapłatę wywodzone z bezskuteczności postanowień umowy dotyczących mechanizmu indeksacji.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu. Sąd podzielił w tym zakresie stanowisko powodów, iż w badanej sprawie przy ustaleniu wartości przedmiotu sporu winny zostać zsumowane należności wynikające z roszczenia o ustalenie nieważności umowy, jak również wysokość dochodzonego wobec tego roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia. Powyższe prowadziło do wniosku, że brak było podstaw do kwestionowania wartości przedmiotu sporu wskazanej w pozwie.

Sąd pominął na podstawie (...) § 1 pkt 2 k.p.c. wniosek dowodowy strony pozwanej dotyczący dopuszczenia dowodu z przesłuchania świadka A. S. (pkt 5 odpowiedzi na pozew k. 73) jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia. Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań powodów w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy. Dodatkowo świadek ten nie miał de facto zeznawać na okoliczności związane z zawarciem przez strony umowy przy zawieraniu której nie brał udziału.

Sąd pominął na podstawie (...) § 1 pkt 2 k.p.c. wniosek dowodowy strony powodowej dotyczący dopuszczenia opinii biegłego z zakresu finansów, bankowości i rachunkowości. Pominięcie dowodu zgłaszanego przez stronę jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności sporne, na które dowód powołano, zostały dostatecznie wyjaśnione (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. sygn. akt II CNP 41/12, wyroki SN: z 12 stycznia 2005 r., I CK 451/04, z 5 lutego 2009 r., II UK 176/08 i z 13 grudnia 2010 r., III SK 16/10).

Opinia biegłego stanowi jedynie dowód dający Sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). W tej sprawie Sąd uznał, że zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań strony powodowej, w pełni pozwalają na rozstrzygnięcie sprawy, zaś wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii biegłego potraktował, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tezy dowodowej wynika, że chodziło o dowód pozbawiony znaczenia dla rozstrzygnięcia. Wskazać należy, że analiza, jaki kształt powinna przybrać ostatecznie umowa po wykluczeniu postanowień abuzywnych należy do oceny Sądu.

Co prawda, pozwany kwestionował powództwo nie tylko co do zasady, ale i co do wysokości, jednak wyliczeniom tym nie przeciwstawił żadnych konkretnych wad, mimo że dysponuje narzędziami pozwalającymi na natychmiastowe zweryfikowanie wyliczeń przeciwników. Nie wskazał przy tym, w czym upatruje nieprawidłowości czy też wadliwości obliczenia. Pozwany miał możliwość sprawdzenia, czy jest ono zgodne, a jeśli nie – podania stwierdzonych niezgodności, tym bardziej, że jest instytucją finansową zatrudniającą księgowych i analityków. To bank jest tą stroną umowy, która ma pełne możliwości ustalenia wysokości zobowiązania przy wszelkich założeniach.

W takiej sytuacji omawiane zaprzeczenie wyliczeniom powoda należało uznać za bezskuteczne. Zgodnie bowiem z art. 210 § 2 k.p.c., każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Wysokość spłaty leży w sferze faktów. Wypowiedzenie się co do twierdzeń strony przeciwnej o okolicznościach faktycznych winno odnosić się w sposób konkretny i jednoznaczny do wszystkich podniesionych przez tę stronę twierdzeń. Obowiązek przewidziany w art. 210 § 2 k.p.c. zmierza do zakreslenia okoliczności spornych i bezspornych między stronami i ma wpływ na zakres ewentualnego postępowania dowodowego. Dowodzeniu podlegają bowiem tylko okoliczności sporne między stronami, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 212 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 229 k.p.c.).

W sytuacji, w której strona obarczona obowiązkiem wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej o okolicznościach faktycznych, co do nich konkretnie się nie wypowie, naraża się na zastosowanie przez Sąd dyspozycji art. 230 k.p.c., zgodnie z którym, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wynik całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Jeżeli strona chce zaprzeczyć twierdzeniom strony przeciwnej o faktach, powinna uczynić to wyraźnie, odnosząc się do konkretnych okoliczności faktycznych i przedstawiając jednocześnie własne twierdzenia odnośnie kwestionowanej okoliczności. Ogólne zaprzeczenie pozwu z punktu widzenia procesowego jest nieskuteczne. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się pozwany nie zgadza powinien on wskazać, jeśli ma to służyć obronie jego racji, powinien się on ustosunkować do twierdzeń strony powodowej, a tego w sprawie (w tym konkretnie zakresie) nie uczynił (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., III CSK 341/2008, LexPolonica nr 2444586).

Pozwany nie zaprzeczył skutecznie twierdzeniu powodów wyrażonym w pozwie i dalszych pismach procesowych, że wartość rozliczenia stron w sytuacji ustalenia ważności umowy i niestosowania klauzul abuzywnych wynosi 84.518,89 zł. Wobec powyższego okoliczność ta jest bezsporna i nie wymagała od Sądu weryfikacji poprawności matematycznej strony powodowej na gruncie zaświadczenia o spłatach dołączonego do akt sprawy ani zasięgnięcia na tę okoliczność opinii biegłego.

Zatem w pierwszej kolejności i dla porządku poczynionych rozważań, Sąd ustosunkował się do najdalej idącego zarzutu jakim jest nieważność umowy wynikająca z jej poszczególnych postanowień, stanowiących klauzule abuzywne, nie znajdując jednak podstaw do ustalenia nieważności spornej umowy. Konstrukcja umowy kredytu przedstawiona na gruncie niniejszej sprawy mieści się bowiem w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe.

Zgodnie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zaś kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób pozostawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zasadnicze postanowienia umowy, w ocenie Sądu, spełniają więc przesłanki tego przepisu (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za ważną umowę kredytu bankowego. Znane są: strony umowy i kwota oraz waluta kredytu, cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki.

Jak wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, stosownie do jej postanowień, strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu w wysokości 120.000,00 zł początkowo wyrażona w walucie polskiej, zostanie w drodze indeksacji przeliczona na walutę franka szwajcarskiego i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Jakkolwiek też przeliczenie dotyczące indeksacji następowało z zastosowaniem tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku, skutkiem tego zastosowania nie jest unicestwienie czy unieważnienie umowy jako takiej w całości.

Zważywszy bowiem, że wniosek kredytowy bezspornie dotyczył kredytu w walucie polskiej, zaś postanowienia umowy jednoznacznie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich (§ 2 ust. 1 umowy), a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich (§ 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 regulaminu) - nie ulega wątpliwości, że strony zgodnie zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się

w konstrukcji umowy kredytu bankowego. Przy czym, przepisy ustawy Prawo bankowe na dzień zawarcia umowy kredytu dopuszczały możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej. Jest to nadto konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powoda określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości z zastosowaniem miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej.

Odnosnie ryzyka zmiany kursu to wskazać trzeba, że na zmianę kursu waluty wpływa szereg czynników ekonomicznych jak i pozaekonomicznych, niezależnych od woli stron zawartej umowy. Jak wynika ze złożonych oświadczeń, kredytobiorcy zostali poinformowani o ryzyku kursowym i po zapoznaniu się z ofertą Banku zdecydowali się zawrzeć umowę kredytu. Co do zasady zatem uznać trzeba, że brak jest podstaw do uznania, że umowa łącząca strony ze względu na jej konstrukcję (umowa kredytu indeksowanego) była sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego. Kursy walut z natury swojego funkcjonowania cechują się zmienną wartością, wykazując raz tendencję wzrostową, a innym razem spadkową. Zmienność kursów walut jest faktem powszechnie znanym, nie wymagającym dowodu.

Reasumując, skoro kredyt indeksowany nie jest sprzeczny z ustawą – Prawo bankowe, zaś sama umowa kredytu zawiera wszystkie essentialia negotii – brak było podstaw do uznania w świetle art. 58 § 1 k.c. za nieważną z tego powodu umowy kredytu zawartą między stronami, bowiem tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego.

W dalszej kolejności odnieść należało się do zgłoszonych przez powodów zarzutów w zakresie postanowień umownych zawartych w § 2 pkt 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1, 2 oraz § 13 ust. 7 regulaminu jako zawierających klauzule abuzywne. Dotyczy to klauzul indeksacyjnych określających sposób przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu. Niewątpliwie powodowie zawarli umowę kredytu jako konsumenci. Powyższa okoliczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a zatem Sąd zbadał umowę pod kątem abuzywności klauzul zawartych w tejże umowie, a mianowicie § 2 pkt 12, § 7 ust. 4., § 9 ust. 2 pkt 1, 2 oraz § 13 ust. 7 regulaminu.

Wskazane wyżej postanowienia przewidywały, że wysokość zobowiązań będzie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do tabeli kursów obowiązującej w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Nie zostało zaprzeczone, że umowa stron w zakresie wykraczającym poza dokonane w ramach składania wniosku wyboru dotyczącego kwoty kredytu, waluty kredytu, okresu kredytowania, wysokości marży, została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Oznacza to, że pozostałe postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W konsekwencji jest niewątpliwie, że w rozpatrywanej sprawie pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Zatem doszło do nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2019 r., IV CSK 309/18).

Jak już zostało przedstawione, kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN.

Wiadomo powszechnie, że kurs kupna waluty to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym deklarowane jest kupno danej waluty, a kurs sprzedaży to kurs, po którym deklarowana jest jej sprzedaż, względnie są to kursy, według których będą rozliczane takie transakcje. Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży. Zastosowanie dwóch różnych kursów w opisany wyżej sposób w odniesieniu do umowy stron prowadziło do sytuacji, w której kredyt wypłacony w walucie polskiej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie stawał się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty została bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też była wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.

Skoro takim zapisom towarzyszyło postanowienie, że wysokość kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu, ustalał będzie sam Bank, mogło to prowadzić do sytuacji, w której Bank mógłby arbitralnie podwyższać wysokość kursu sprzedaży, według którego rozlicza spłatę kredytu, w stosunku do wysokości rynkowej. Brak sprecyzowania jasnych i obiektywnych kryteriów ustalania przez Bank kursu waluty, przyjmowanego do rozliczania spłat kredytu w sposób, który pozwalałby na weryfikację poprawności kursu, a co za tym idzie sprawdzenie wysokości żądań banku (np. przez odwołanie do parametrów finansowych publikowanych lub znanych powszechnie) prowadził do zastrzeżenia dla Banku wyłącznej i niczym nieograniczonej kompetencji do ustalania wysokości kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu i ustalana wysokość zobowiązania powoda.

Powyższe w sposób oczywisty prowadziło do rażącego naruszenia interesów powodów. Narażało ich bowiem na niczym w zasadzie nieograniczone żądania pozwanego co do spłaty udzielonego kredytu i jego wysokości, zależne wyłącznie od kursu waluty ustalanego wszakże przez pozwanego. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN. W sposób dowolny zatem mógł kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie, w jakiej spłacali kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

Powyższych ustaleń nie podważa okoliczność złożonego przez powodów oświadczenia w zakresie ryzyka kursowego. Wskazać bowiem należy, że czym innym jest ryzyko zmienności kursów, a czym innym ustalanie kursów walut przez Bank. Nie sposób z powyższego oświadczenia wyprowadzić wniosku by powodowie godzili się na mechanizm indeksacji stosowany przez Bank, albowiem pomimo tego że oświadczyli, iż znane są im postanowienia regulaminu w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej to bezspornie, tenże regulamin, w żadnej mierze nie określał w sposób precyzyjny sposobu ustalania kursów walut przez Bank.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że postanowienia odwołujące się do kursów wymiany i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powoda w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powoda całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty stanowiącej podstawę rozliczeń umowy i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości wzajemnych zobowiązań przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do wypłaty kredytu, a następnie rozliczenia jego spłat.

Wskazać należy, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty obcej i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powoda w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., co podlegało ocenie na dzień zawarcia umowy. W doktrynie podniesiono (zob. E. Łętowska „Prawo umów konsumenckich” Wyd. C.H. Beck 2002 r., str. 22), że „europejska ochrona konsumenta opiera się na

paradygmacie przejrzystości informacji i oznacza działania na rzecz stworzenia warunków dla swobodnego wyboru i decyzji konsumenckiej, bowiem pozycja źle poinformowanego partnera umowy, kierującego się własną oceną sytuacji i decyzjami co do zawarcia umowy podlega z oczywistych przyczyn degradacji”. W niniejszej sprawie powodowie, jako konsumenci, ewidentnie nie złożyli oświadczenia w przedmiocie wyłączenia zastosowania sankcji niezwiązania klauzulą niedozwoloną. W ocenie Sądu Bank nie może również zasłonić się w tej sprawie brakiem wiedzy o abuzywnym charakterze postanowień zawartych w umowie.

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że skutkiem powołanych wyżej zapisów umowy za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy. Wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak jest wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałyby być przyjmowany do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia strony powodowej. W szczególności brak tu wprost możliwości zastosowania normy art. 358 § 2 k.c., a to z tej choćby przyczyny, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następczo, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia.

Skoro tak, niemożliwym jest stosowanie w tej mierze przepisu, który w czasie zawarcia umowy nie obowiązywał. Nawet przy interpretacji „życziwej” w tym zakresie dla strony pozwanej tj. gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, co oznacza nadal brak możliwości ustalenia wysokości kwoty w (...), do jakiej Bank miałby zwaloryzować postawioną do dyspozycji strony powodowej kwotę w PLN, w wykonaniu umowy kredytu.

Jeśli też chodzi o zastosowanie tego przepisu „wprost”, to tu wskazać należy, iż wzmiankowana jednostka redakcyjna Kodeksu Cywilnego nie dotyczy przeliczeń waluty na pieniądź polski przy każdej potrzebie, możliwości, czy konieczności takiego przeliczenia, lecz w konkretnej sytuacji prawnej i faktycznej opisanej w § 1 tego przepisu. Nie ma też wątpliwości, iż przepis ten musi być rozpatrywany całościowo, co oznacza iż § 2 art. 358 k.c. określa jedynie kurs przeliczenia w sytuacji opisanej w § 1, który to stanowi, że prawo wyboru waluty, w której spełnione ma być zobowiązanie, przysługuje wyłącznie dłużnikowi.

Określone zaś w § 2 tego przepisu prawo wyboru wierzyciela dotyczy jedynie kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, jeżeli dłużnik dokona wyboru waluty polskiej.

Przenosząc te uwagi na grunt sprawy niniejszej należy dojść do wniosku, iż przepis ten normatywnie nie przystaje wprost do sytuacji wypłaty kwoty kredytu oraz jego sposobu spłaty, kiedy to dłużnik może dokonać wyboru waluty polskiej w spełnieniu świadczenia, które miało być pierwotnie spełnione w (...). Przeliczenie bowiem w sprawie niniejszej dotyczy jedynie wyboru waluty spełnienia świadczenia, nie zaś przeliczenia pomocnego przy waloryzacji, czy indeksacji.

W ocenie Sądu niedopuszczalnym zaś z punktu widzenia „dyrektywnej” i kodeksowej ochrony konsumenta byłoby stosowanie na jego niekorzyść jakiejkolwiek analogii, której to stosowanie jest wyjątkiem i winno być traktowane (w szczególności w zakresie ochrony praw konsumenta) wyjątkowo i restryktywnie.

Odnosząc te stwierdzenia do rozpoznawanej sprawy, należy na gruncie ustaleń faktycznych i analizy prawnej umowy kredytu zawartej z konsumentem opowiedzieć się za możliwością wyeliminowania z umowy klauzul niedozwolonych, o których była mowa wcześniej, a wymienionych w żądaniu i uzasadnieniu pozwu.

Poprawność tego rozumowania została ostatnio potwierdzona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2022 roku, sygn.. akt II CSKP 364/22, w którym z całą mocą podkreślono, że: „(...)usunięcie niedozwolonego postanowienia umownego nie oznacza w tym wypadku niedopuszczalnej zmiany nieuczciwego warunku, zaś dalsze trwanie umowy łączącej pozwanego

z powodem jest możliwe i zbieżne z celem dyrektywy 93/13, by umowa w pozostałej części co do zasady nadal obowiązywała strony(...)”.

W ocenie Sądu brak jest zatem przesłanek do uznania przedmiotowej umowy o kredyt za nieważną. Umowa stron nadal może być wykonywana jako umowa kredytu bankowego po wyeliminowaniu spornych postanowień. W oparciu o pozostałe postanowienia umowy możliwe jest bowiem określenie praw i obowiązków stron. Zatem, w myśl przepisu art. 385¹ § 2 k.c. należało wyeliminować postanowienia umowne o charakterze niedozwolonym składające się na klauzulę waloryzacyjną uznając, że udzielony powodowi kredyt stanowił w istocie kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie art. 58 k.c. oraz powołanych przepisów oddalił żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu, uznając, że usunięcie z umowy niedozwolonych postanowień nie powoduje jej nieważności.

Powodowie wskazywali, że w pierwszej kolejności dochodzą roszczenia o zapłatę wynikającego z nieważności umowy. Skoro umowa łącząca strony nie jest nieważna brak jest podstaw do orzeczenia obowiązku zwrotu uiszczonych należności. Z tego względu, powództwo o zapłatę kwoty 178.863,17 złotych oparte o nieważność umowy zostało oddalone w pkt. II wyroku, podobnie jak roszczenie o ustalenie nieważności umowy (pkt I wyroku). Umowa jest i winna być nadal wykonywana przez strony. Należy zatem przyjąć, że umowa stron jest ważna i skuteczna, natomiast bezskuteczne są postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji.

Z uwagi na brak żądania powodów w zakresie ustalenia orzeczeniem sądowym bezskuteczności ww. postanowień Sąd nie orzekł w tym zakresie. W konsekwencji, z powyższych przyczyn uwzględnieniu podlegało natomiast żądanie ewentualne wywodzone z teźże bezskuteczności postanowień umownych zapłaty, albowiem uznanie abuzywności zakwestionowanych postanowień umownych było dla powodów podstawą prawną i faktyczną roszczenia o zapłatę sformułowanego w dalszej kolejności (pkt III wyroku).

Podstawę dochodzonego roszczenia o zapłatę z tytułu bezskuteczności postanowień stanowią zatem przepisy art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl natomiast art. 410 § 1 i 2 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Pozwany nie kwestionował matematycznej poprawności wyliczeń dokonanych przez powodów, a jedynie stwierdził, że kwestionuje wysokość roszczeń z racji, że przedmiotowe klauzule nie mają charakteru abuzywnego. Sformułowania te oznaczają, że wysokość roszczeń powodów jest kwestionowana wyłącznie z założenia, że obliczenia od początku zostały przeprowadzone w nieprawidłowym kierunku. Jak wynika zaś z całej wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia, powodowie słusznie przystąpili do obliczeń, zakładając, że cały mechanizm indeksacji jest wadliwy, a to kwestia oceny prawnej, nie zaś faktu.

Wobec powyższego okoliczność ta była bezsporna i nie wymagała od Sądu weryfikacji ani zasięgnięcia na tę okoliczność opinii biegłego. Jak już wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia, pozwany dysponuje narzędziami pozwalającymi na natychmiastowe zweryfikowanie wyliczeń przeciwnika. To bank jest tą stroną umowy, która ma pełne możliwości ustalenia wysokości zobowiązania przy wszelkich założeniach. W takiej sytuacji omawiane zaprzeczenie wyliczeniom powoda należało uznać za bezskuteczne.

Powodowie zażądali w pozwie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 07 lipca 2022 r. Żądanie powodów w tym zakresie zostało uwzględnione w części, bowiem Sąd uznał, że odsetki dochodzone pozwem są nienależne całym, wskazywanym okresie. Sąd w tym składzie stoi na stanowisku, że pozwany nawet po wytoczeniu powództwa przez powoda, nie pozostaje jeszcze w opóźnieniu ze spełnieniem roszczenia. Wiążąca i ostateczna

decyzja co do utrzymania umowy, eliminacji niedozwolonych postanowień umownych bądź ustalenia jej nieważności należy do powoda – konsumenta, który to samodzielnie kształtuje swoje roszczenie, po pouczeniu przez Sąd o konsekwencjach składanych roszczeń. Sąd po zbadaniu umowy kredytu podejmuje decyzję procesową w odniesieniu do żądań przedstawionych przez powoda i argumentów przeciwnych przedstawionych przez pozwanego. Do czasu zamknięcia rozprawy nie sposób więc uznać, że Bank pozostawał w opóźnieniu z zapłatą roszczenia dochodzonego pozwem.

Z uwagi na charakter sprawy oraz rozbieżność orzecznictwa pozwany dopiero po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego miał dostateczną wiedzę, która pozwalała pozwanemu na ocenę zasadności roszczeń powodów. Do tego czasu powodowie, jako konsumenci mogli po pouczeniu Sądu wyrazić chęć kontynuowania umowy. Tak więc ostatecznie dopiero z tą chwilą pozwany znalazł się w opóźnieniu.

W związku z tym, Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądził odsetki za opóźnienie od dochodzonej kwoty od dnia 20 stycznia 2023 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w pkt III sentencji wyroku. Na tej samej podstawie prawnej Sąd oddalił żądanie odsetek od ww. kwoty w pozostałym zakresie, o czym orzekł w pkt IV sentencji wyroku.

Strona powodowa poprzez wygraną w zakresie żądania ewentualnego wygrała proces w części. Zgodnie z art. 100 k.p.c. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Na koszty procesu powodów w łącznej kwocie 11.834 zł (pkt V wyroku) składają się: opłata od pozwu (1.000 zł), opłata skarbową od pełnomocnictw (34 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800 zł). Od kwoty zasądzonych kosztów sądowych zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia zawartego w pozwie wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego w podwójnej wysokości (§ 15 ust. 3 wymienionego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych). W ocenie Sądu nakład pracy pełnomocnika oraz rodzaj i stopień zawiloci sprawy nie wykraczają poza przyjęty dla tego rodzaju spraw, zaś rozstrzygnięcie oparto na ugruntowanym orzecznictwie i doktrynie. Pełnomocnik powodów w zasadzie nie wyjaśnił podstaw żądania podwyższenia wynagrodzenia. Dodatkowo zwrócić należy uwagę, iż badana sprawa nie wymagała zwiększonego nakładu pracy pełnomocnika. W sprawie odbyła się jedna rozprawa, w toku postępowania brak było potrzeby składania dodatkowych pism czy wniosków, w ocenie Sądu powyższe prowadziło do wniosku, że zasadnym będzie zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego w stawce minimalnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.